

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 50 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 173

Kraków, sobota 26 lipca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rezygnacje będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przez syki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Trzeci atak powietrzny na Moskwę

**Wielka klęska lotnictwa angielskiego nad wybrzeżem kanału La Manche. — Zestrzelono 54 samoloty brytyjskie.**

Z głównej kwatery Wodza, 25 lipca. Najbardziej komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na całym froncie wschodnim operacje niemieckich sił zbrojnych i ich sojuszników przebiegają planowo, mimo silnej lokalnej obrony i ciężkich warunków komunikacyjnych.

Silne formacje lotników bojowych obrzucały także i ostatniej nocy ważne ze względów obronno-gospodarczych i wojskowych urządzenia miasta Moskwy bombami wszelkiego kalibru.

Brytyjskie lotnictwo poniosło wczorajszego dnia, podczas próby zaatakowania wybrzeża Kanału jedną ze swych najcięż-

szych klęsk. Myśliwcy zestrzelili 46, artyleria przeciwlotnicza i todzie strażnicze po trzy, artyleria marynarki dwa brytyjskie samoloty. Tem samem nieprzyjaciół w ciągu kilku godzin stracił 54 samoloty. Podczas tych walk powietrznych trzy własne samoloty zostały stracone.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo bombardowało ostatniej nocy porty i wojskowe urządzenia na zachodnim i wschodnim wybrzeżu Anglii.

Brytyjskie samoloty bojowe zrzuciły ostatniej nocy na kilka miejscowości Niemiec południowo-zachodnich bomby rozpryskujące i zapalające. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. Powstała szkoda jest nic nie znacząca.

w ludziach mileży on, podaje jednakowoż, iż ulice podziurawione są kraterami bomb.

Dzienniki bukareszteńskie podkreślają z największym zadowoleniem, iż lotnictwo niemieckie pomściło niezem nieusprawiedliwione ataki powietrzne bolszewików na nieumocnione miasta rumuńskie i fińskie.

**Korpus dyplomatyczny wyjechał z Moskwy.**

Berno, 25 lipca. (St.) Z różnych stron nadchodzą wiadomości, że korpus dyplomatyczny wyjechał już z Moskwy do Niżnego Nowogrodu (Gorki).

Niżny Nowogród, zwany teraz Gorki, leży na północno-wschód od Moskwy, u zbiegu rzek Wołgi i Oki, na granicy Rosji centralnej. Temu położeniu zawdzięcza miasto swoje znaczenie ekonomiczne i handlowe. Niżny Nowogród miał duże znaczenie handlowe już około 1550 roku. W miarę wzrostu żeglugi na Wołdze rosło znaczenie Niżnego Nowogrodu, tak, że w 1817 roku stał się miejscem wielkiego dorocznego jarmarku rosyjskiego, Niżny Nowogród, w którym zbiegają się drogi handlowe ze znacznej części Azji zachodniej i środkowej, jest często odwiedzany przez kupców ze Wschodu.

## Ewakuacja kobiet i dzieci z Moskwy.

Berno, 25 lipca. Według depeszy „Exchange” z Moskwy, sowiecka stolica została w praktyce ewakuowana z dzieci w wieku do lat 15. Także i niektóre zamężne kobiety oraz wszystkie starsze kobiety opuściły Moskwę już przed pewnym czasem.

Moskwa — jak to mówią w sowiecko-rosyjskim sztabie generalnym — przygotowuje się do walki. Według doniesień, które ta sama agencja brytyjska opublikowała po rozpoczęciu kampanii niemieckiej przeciwko Rosji sowieckiej, ucieczka z Moskwy rozpoczęła się już pod koniec czerwca.

## Znaczne spustoszenie w Moskwie.

Sztokholm, 25 lipca. Sowiecka radiostacja w Leningradzie donosi w środę, iż wskutek niemieckiego ataku powietrznego na Moskwę powstały tam olbrzymie szkody. Celem zachęty oddziałów zwalczających liczne pożary, Stalin zarządził, iż szczególnie pilni strażacy zostaną wyróżnieni, oraz odznaczani orderami.

Moskiewskie biuro informacyjne wydało pod wpływem wrażenia, spowodowanego wskutek niezwykle zaciętego ataku lotnictwa niemieckiego na obiekty wojskowe stolicy sowieckich komunikat, w którym jedynie stwierdza, iż atakującym samolotom udało się przerwać pierścień ognia artyleryjskiego, otaczający stolicę.

Natomiast angielskie biuro informacyjne Reuter donosi, iż alarm trwał od godz. 22.10 do godziny 3.20, a więc pięć godzin i 10 minut. Korespondent specjalny Reutera, który wysłany został z Londynu do Moskwy doniósł równocześnie, iż czuł się jak

u siebie w Londynie. Hałas, wywołany przez strzelające baterie przeciwlotnicze, mieszał się z hukiem zapadających się budynków. Były to straszne i zdawałoby się nigdy nie kończące się chwile. O drugim ataku ten sam korespondent pisze, iż artyleria przeciwlotnicza ostrzeliwała nieprzyjaciela aż do samego świtu. Na temat ofiar

## Ciężkie ataki na obiekty wojskowe w Moskwie.

**Prace oczyszczające w Smoleńsku. — Zestrzelenie 111 sow. samolotów.**

Smoleńsk, 25 lipca. W Smoleńsku, znajdującym się od dnia 16 lipca w rękach niemieckich, podpalonym na licznych punktach przez bolszewików, powrócił obecnie ład i porządek. Pożary zostały ugasszone przez podążające z tyłu formacje niemieckie. Prace oczyszczające we wszystkich dzielnicach miasta postępują naprzód.

We środę Sowiety straciły 111 samolotów. Z liczby tej 82 zostało zestrzelonych w walkach powietrznych, względnie zniszczo-

nych przez obronę a dalszych 29 zniszczono na ziemi. Straty niemieckie nie wynoszą ani dziesiątej części strat sowieckich.

Podczas trzeciego ataku lotnictwa niemieckiego na Moskwę, zaatakowane zostały ważne ze względów wojennych obiekty w śródmieściu Moskwy. Skuteczne ataki przeprowadzone na urządzenia zbrojeniowe na południe od łuku rzeki Moskwy. Wielkie pożary powstały w śródmieściu i w licznych miejscach w okolicy miasta.

## Skuteczne bombardowanie miasta portowego Odessy.

**Zniszczono 100 samolotów sow. — Krwawe straty bolszewików.**

Lwów, 25 lipca. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ostatnio z dodatnim skutkiem miasto portowe Odessę. W obiektach wojennych położonych w zachodniej części miasta powstały wskutek celnych bomb potężne eksplozje. Sowieckie składy benzynowe w porcie naftowym zostały również skutecznie obrzucone bombami.

Dalsze ataki lotnictwa niemieckiego przeciwko okrężnym w rejonie na wschód od

Smoleńska wojskom sowieckim, spowodowały ponownie krwawe straty bolszewików. W rejonie tym zniszczono 17 gotowych do działań czołgów sowieckich, unieszkodliwiono 34 armaty, oraz 200 samochodów ciężarowych. W walkach tych sowietów straciły łącznie 100 samolotów, z tego 67 w walkach powietrznych, oraz 33 na ziemi. Własne straty wynosiły 7 maszyn.

## Zupełne zniszczenie armii sowieckiej otoczonej pod Newlem.

Berlin, 25 lipca. Otoczone w wielkim kole pod Newlem wojska bolszewickie zostały w dniach 22 i 23 lipca całkowicie zniszczone przez skoncentrowany atak wojsk niemieckich. Liczba poległych żołnierzy sowieckich jest nadzwyczaj wysoka, skutkiem teroru, wykonywanego przez komisarzy sowieckich, zmuszających żołnierzy do beznadziejnego oporu. Dotychczas wzięto do niewoli 13.000 jeńców. Liczba jeńców wzrasta z godziny na godzinę. Niezmierzone łupy w działach, broni i przedmiotach wykwapowania wszelkiego rodzaju nie dały się jeszcze obliczyć.

Pożary, powstałe po niemieckim ataku powietrznym na Odessę w dniu 22 lipca, rozszerzyły się na składy nafty, jak to zakomunikowano we czwartek ze strony wojskowej. Potężne dymy unosiły

się we środę nad całą wyżyną i zatoka Odessa. Potężny ogień w porcie naftowym i w stacji pomp, trafionej bombami, znajduje coraz to nowszą pożywkę, tak, że pożary szaleją w dalszym ciągu z niezmierną siłą.

Jeden z niemieckich oddziałów wywiadowczych uderzył na rejon leśny w kierunku Leningradu, obsadzony przez bolszewików i zajął sowiecki plac wyszkoleniowy z urządzeniami koszarowymi, bronią i kolumnami samochodów. Po zaciętej walce niemieckie wozy pancernie i oddziały strzelców motocyklowych przełamały zabezpieczenia bolszewickie. Później wtargnęły one na plac ćwiczeń, gdzie właśnie szkolono rekrutów sowieckich w służbie walki.

Syn Stalina w niewoli niemieckiej.



Zdjęcie nasze przedstawia Jakóba Stalina, najstarszego syna dyktatora bolszewickiej Rosji, który, jak to już donosiliśmy, dostał się do niewoli niemieckiej.

## Znowu zestrzelono 32 samoloty brytyjskie nad Kanałem.

Berlin, 25 lipca. Również we czwartek lotnictwo brytyjskie w czasie usiłowanych ataków na wybrzeże Kanału La Manche w rejonie od Caiału do La Rochelle, poniosło bardzo ciężkie straty.

Według dotychczas nadeszłych meldunków, zestrzelono ogółem 32 samoloty brytyjskie, z tego 27 w toku gwałtownych walk powietrznych, resztę zaś przy pomocy artylerii przeciwlotniczej.

Ta ponowna klęska jest tem dotkliwsza, że na jednym tylko wąskim odcinku wybrzeża zdolano stracić 9 samolotów bojowych, przy czym 37 członków ich załóg dostało się do niewoli. Trzy samoloty niemieckie zginęły.

## Wavell do Moskwy?

Szanghaj, 25 lipca. Jak się dowiaduje dziennik „Sin Wan Pao” z kół angielskich, ma odjechać do Moskwy ostatnie mianowany naczelnym dowódcą w Indjach generał Wavell, którego zadaniem będzie wejść w bliższy kontakt z decydującymi osobistościami w dziedzinie wojskowej Unii sowieckiej, celem utworzenia wspólnego frontu obronnego przeciwko dalszemu marszowi Niemiec, a którym to faktem Anglja czuje się zagrożoną w Indjach.

## Kolonja niemiecka z Moskwy powróciła do kraju.

Wiedeń, 25 lipca. Kolonja niemiecka w Moskwie przybyła we środę wieczór pociągiem specjalnym na dworzec południowy w Wisdnju, gdzie została serdecznie powitana.

## Węgierskie poselstwo powróciło z Londynu.

Budapeszt 25 lipca. We czwartek urzędowo zakomunikowano, że pierwsza część członków węgierskiego poselstwa w Londynie po 80 dniach podróży powróciła do Budapesztu.

Grupa ta wyjechała z Londynu 6 maja, wsiadła na okręt w pewnym porcie szkockim i po 16-dniowej podróży morskiej przybyła do kanadyjskiego portu Montreal. Tam członkowie tej grupy spędzili ponad trzy tygodnie, aby uporządkować swoje sprawy wizowe, a następnie wsiadli w Nowym Jorku na amerykański okręt pocztowy „Exeter”. Po 11 dniach przybyli do Lizbony, skąd przez Portugalję, Hiszpanję, Francję południową, Szwajcarię i Niemcy, przybyli we środę po południu do Budapesztu.

## Gafencu przybył do Bukaresztu.

Bukareszt, 25 lipca. Poseł rumuński w Moskwie, b. minister spraw zagranicznych Gafencu, jak również członkowie poselstwa rumuńskiego i personal wraz z rodzinami, łącznie 17 osób, przybyli we wtorek do Bukaresztu.

## Katastrofa na lodowcu Rodanu.

Berno, 25 lipca. W czasie pewnej wycieczki szkolnej na Grimsel, w której brało udział 47-miu uczniów i 3-ch nauczycieli ze szkoły technicznej z Neuchatel w Gletsch wydarzyła się wstrząsająca katastrofa.

W chwili, kiedy uczestnicy wycieczki znajdowali się tuż koło lodowca Rodanu, adierwała się od lodowca olbrzymia góra lodowa i zasypała 11-tu uczniów. Oddział wojskowy, przebywający w Gletsch, podjął niezwłocznie akcję ratunkową. Dotychczas udało się wydobyć 2-ch zabitych i 6-ciu rannych. Akcję poszukiwania za pozostałymi ofiarami musiano wczorajem przerwać z powodu niebezpieczeństwa oderwania się dalszych złomów lodowych.

## Eksplzja w magazynie amunicji w Sewilli.

Sewilla, 25 lipca. W środę rano ludność Sewilli została nagie wyrwana ze snu dwoma potężnymi eksplozjami, po których nastąpił szereg mniejszych. W dzielnicy Guadalupe wyleciały szyby z okien, oraz zostało uszkodzonych kilka domów.

Eksplzje miały miejsce w magazynie artyleryjskim, gdzie wskutek nadzwyczajnych upałów panujących obecnie w Sewilli zapaliły się samoczynnie znajdujące się tam zapasy amunicji.



# Wielka bitwa morska i powietrzna na morzu Śródziemnym.

## Sukcesy lotnictwa włoskiego. — Wielkie straty marynarki angielskiej.

Rzym, 25 lipca. Włoski komunikat wojсковy z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W dniu wczorajszym środkowa część morza Śródziemnego była terenem zaciętej bitwy morskiej i powietrznej, która zakończyła się zwycięsko dla naszych dzielnych żołnierzy.

Już od świtu i poprzez cały dzień wywiad powietrzny obserwował ruchy pewnego znacznego nieprzyjacielskiego, zabezpieczonego przez okręty linjowe, krążowniki, torpedowce i lotniskowce konwoju oraz zakomunikował, że porusza się w kierunku z zachodu na wschód. Nieprzyjacielska formacja okrętowa została wielokrotnie zaatakowana przez nasze elity lotnicze, które nie zważając na potężną obronę lotniczą i liczne myśliwce, zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Zostały zatopione: jeden parowiec, pojemności 15.000 ton i jeden parowiec, pojemności 10.000 ton, który wyładowany był amunicją i wyleciał w powietrze. Storpedowane zostały: jeden krążownik, pojemności 10.000 ton, typu „Southampton” i krążownik, pojemności 8.000 ton. Zbombardowane i trafione zostały: jeden okręt linjowy, jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec, jeden parowiec większego tonażu i jeden bliżej nieokreślony okręt.

W rozmaitych walkach powietrznych zestrzelonych zostało siedem nieprzyjacielskich samolotów. Trzy z naszych nie powróciły do swych baz. Wielu z pośród naszych załóg powróciło z ranami.

Podczas śmiałego ataku samolotów torpedowych wyróżniły się szczególnie załogi samolotów, pozostających pod komendą kapitana Magagnoli i podporuczników Cipriani i Robene. Poza tem w nocy lekkie jednostki naszej marynarki w śmiałym dachu bojowym zatakowały brytyjskie okręty. Jedną z łodzi pościgowych, pod rozkazami kapitana fregaty Forzy, zatopila jeden wielki, bliżej nieokreślony okręt, podczas gdy inna łódź pościgowa pod komendą kapitana-porucznika Passoliniego zatopila jeden kontrtorpedowiec. Wszystkim naszym jednostkom udało się oderwać się od bitwy i z lekkimi tylko uszkodzeniami powrócić do swych baz. Ratowane rozbitków zatopionych nieprzyjacielskich okrętów jest w toku.

W nocy na 23 lipca jedna z naszych łodzi podwodnych storpedowała jeden okręt większego tonażu tej samej formacji.

W dniu 22 lipca nieprzyjacielskie samoloty zatopili jeden z naszych parowców. Cała załoga została uratowana. Wielu z załogi jest rannych.

W Afryce północnej zarówno na froncie Tobruku, jak i pod Sollum nie było poważniejszych wydarzeń. Lotnictwo osi bom-

bardowało urządzenia Tobruku, jak również zbiorowiska angielskich samochodów w okolicy Bir Habata.

W Afryce wschodniej nieprzyjacielskie oddziały podjęły próbę zaskoczenia naszych wysuniętych stanowisk w rejonie Gondaru. Skutkiem natychmiastowej interwencji zostały one zmuszone do ucieczki.

Wczorajszego popołudnia nieprzyjacielskie samoloty podjęły nalot na Trapani. Natychmiast rozpoczęła swoją działalność obrona z ziemi i zestrzeliła jeden bombowiec typu „Blenheim”. Jeden uratowany członek załogi został wzięty do niewoli.

### Włosi zatopili 500.000 ton.

Rzym, 25 lipca. Włoskie łodzie podwodne, z których część operuje na Atlantyku, zatopili, jak donoszą z dobrze poinformowanych źródeł dotychczas razem 500.000 ton nieprzyjacielskiego towaru handlowego, z tego około 400.000 ton na Atlantyku, a 100.000 ton na morzu Śródziemnym, gdzie żegluga nieprzyjacielska prawie zupełnie zamarła i gdzie tylko jeszcze w bezpośrednim pobliżu wybrzeża afrykańskiego odbywa się mały ruch morski.

Prócz tego włoskie łodzie podwodne zatopły, względnie poważnie uszkodziły od początku wojny 27 nieprzyjacielskich okrętów wojennych, w tem 5 łodzi podwodnych.



### Tymoszenko w niełasce.

Sztokholm, 25 lipca. Jak donosi radio moskiewskie, komisarz ludowy dla spraw pocztowych Peresypkin, został mianowany zastępcą komisarza ludowego dla obrony kraju.

Ponieważ funkcję zastępcy komisarza obrony kraju sprawował dotychczas sowiecki marszałek Tymoszenko, przeto w Sztokholmie przyjmuje się, że Tymoszenko został usunięty z tego urzędu z powodu niepowodzeń armii sowieckiej.

### Prasa paryska o zagrożeniu francuskich Indochin przez Anglików.

Paryż, 25 lipca. Doniesienie z Dalekiego Wschodu o zagrożeniu Indochin przez Anglię i Czungking, stanowią naczelną tematykę prasy paryskiej.

Sytuacja komplikuje się na Dalekim Wschodzie — pisze „Petit Parisien”. — Anglia i Czungking przygotowują się do okupacji kolonii francuskiej. Jeżeli groźba brytyjska wejdzie na realne tory, wówczas te kolonie francuskie oczekują ciężkie chwile.

### Anglicy zajęli trzy francuskie statki.

Vichy, 25 lipca. Według komunikatu ministerstwa kolonii, brytyjskie okręty wojenne skonfiskowały koło Nowej Funlandji trzy francuskie statki rybackie. Załogę tych statków wysadzono na wyspie Saint Pierre.

### Brama do Indyj.



(=) Kraków, 25 lipca. Obszar dzisiejszego Afganistanu był od najdawniejszych czasów kluczem do posiadania kraju cudów: Indyj. Stara droga narodów, przy której dziś leżą Herat i Kabul zwycięsko posuwały się przed wiekami kolumny Aleksandra Wielkiego do Indyj. Ta droga także przyszedł islam do Indyj.

Dopiero Brytyjczycy, władający morzami, wybrali drogę przez Ocean Indyjski, obchodząc tym sposobem ciężko dostępne górzyste krainy, u stóp których kończyło się panowanie anglo-indyjskie.

W wieku XX udało się Anglii stanąć pewną stopą także w Beludżystanie, podczas gdy Afganistan z pomocą rosyjską zazdrośnie czuwał nad swą niezawisłością. Wpływy rosyjskie i brytyjskie walczyły z sobą stale w tym kraju o przewagę, a łańcuch rewolucyj i wojen domowych wstrząsnął tym górzskim krajem, przyczem funty i ruble odgrywały tę samą rolę, jak i rosyjskie i brytyjskie dostawy broni.

Militarne załamanie się Sowietów wywrze też decydujący wpływ na kluczowe położenie Afganistanu. Jest rzeczą ciekawą, że sieć kolei sowieckich prowadzona jest do samej granicy afgańskiej tak, że tylko króciutka droga dzieli rosyjski Turkistan od bramy wpadowej pod przełęczą Khaiber. Zdaje się, że w tym punkcie eurazjskiego obszaru przygotowują się ważne rozstrzygnięcia.

### Carmona w drodze na Azory.

Lizbona, 25 lipca. W środę popołudniu odbyło się w porcie w Lizbonie pożegnanie prezydenta państwa gen. Carmony, który na pokładzie parowca „Carvalho Araujo” wyruszył w zapowiadzaną podróż na Azory.

Obecni byli wszyscy członkowie rządu z premierem Salazarem na czele, generałowie i admirałowie, dowództwo legionu oraz licząca kilka tysięcy rzesza ludności stolicy.

Na krótko przed przybyciem gen. Carmony udał się już na pokład żona prezydenta państwa, minister marynarki Bettencourt oraz minister spraw wewnętrznych Souca.

### Sowiecki plac ćwiczeń niespodziewanie zajęto.

Berlin, 25 lipca. Pewien niemiecki oddział wywiadowczy przedarł się w dniu 23 lipca przez zalesiony teren zajęty przez bolszewików, zdobył w toku dalszego marszu w kierunku na Leningrad sowiecki plac ćwiczeń wraz z koszarami, bronią oraz licznymi pojazdami.

Po zaciętych walkach przełamały czołgi niemieckie oraz strzelcy motocyklowi ogromny pierścień bolszewicki. Następnie wdarli się na plac ćwiczeń, gdzie właśnie szkolono rekrutów sowieckich w walce wręcz. Niespodziewane pojawienie się szybkich oddziałów niemieckich wywołało u bolszewików tak wielkie przerażenie, że rękami straciwszy głowy, biegli wprost w deszcz niemieckiego ognia karabinowego.

Jak się okazało na podstawie zeznań wziętych do niewoli jeńców, chodziło tu o obóz w którym szkolono 15- to do 16-letnich młodych komunistów Leningradu, zaciągniętych dopiero przed kilku dniami, a których w ciągu kilku dni chciano wyszkolić dla służby frontowej.

### Ludność litewska odetchnęła.

Buenos Aires, 25 lipca. Berliński korespondent Modesta Suares zamieścił w dzienniku „Razon” ciekawy artykuł na temat „sukcesów” jednorocznej gospodarki sowieckiej w krajach bałtyckich.

W czasie jazdy na front wschodni, skorzystal wspomniany ibero-amerykański przedstawiciel prasy ze sposobności, by wejść w bezpośredni kontakt z ludnością miejscową. Przy tej sposobności — pisze on — wieśniacy litewscy niejednokrotnie oświadczyli z ulgą, iż z chwilą zniknięcia Sowietów, zdjęto z nich jakby wielki ciężar. Są oni zadowoleni, iż nie muszą się więcej kłaniać licznym obrazom przedstawiającym władców z Kremlu. Jedynie życzliwi w swych mieszkaniach mieli więcej takich zdjęć, aniżeli swoich obrazów religijnych. Wogóle jedynie żydzi korzystali z systemu bolszewickiego, zajmując wszystkie intratniejsze posady, podczas gdy naród litewski był wyzyskiwany i uclemniany.

Inny wieśniak zapytany przez północno-amerykańskiego korespondenta, co myśli o systemie gospodarki kolektywnej, odpowiedział następująco, krótkimi, ale drastycznymi słowami: „Kolektywizm jest czystym rabunkiem”.

Obecnie w każdym razie ludność czuje się swobodną i bynajmniej nie tęskni za „czerwonym rajem”.

### Pakt trzech — jako linja wytyczna.

#### Prasa japońska o nowym gabinecie.

Tokio, 25 lipca. Polityka japońska nie ulegnie żadnej zmianie, stwierdza pewien artykuł powtarzany przez wszystkie dzienniki tokijskie.

Toyoda rozpoczyna swą działalność jako minister spraw zagranicznych w sposób ostrożny i nadzwyczaj przeczorny. Natychmiast po dokonanej zmianie gabinetu poinformował on znajdujących się zagranicą dyplomatów japońskich, iż rząd pójdzie niezachwianie po linii dotychczasowej polityki. Toyoda chce również w miarę możliwości uniknąć zmian personalnych w ministerstwie spraw zagranicznych.

W związku z tem podkreśla w pewnym komentarzu „Tokio Niczi Niczi”, iż żaden Japończyk nie wahał w to, iż pakt trzech opierający się i uświecony reskryptem cesarskim nie dozna nawet najmniejszej zmiany.

### Plany okrażenia.

#### Roosevelt chce Japonię zdławić.

Hsingking, 25 lipca. „Mandżurja Daily News” pisze, iż przyłączenie Grenlandji do zachodniej półkuli, nabycie cennych wysp brytyjskich od Kanady aż po Trinidad, niedawne zagarnięcie Islandji, będącej wolnym, niezawisłym krajem w Europie — oto rezultaty ostatnich operacji Roosevelta.

Przeprowadzenie tej agresywnej polityki odbywa się wśród obłudnego lekceważenia wszelkich pryncypalnych zasad amerykańskich.

Na Dalekim Wschodzie polityka okra-

żenia zwraca się przede wszystkim przeciwko Japonji. Roosevelt oraz jego ludzie chcą Japonję zdławić oraz utworzyć pod swoją hegemonją dyktaturę gospodarczą nad narodami wschodnio-azjatyckimi. Fakt udzielenia wsparcia przez północną Amerykę dla Czungkingu nosi wybitny charakter pomocy wojskowej. Celem tej pomocy jest, by wykorzystał chińskie masy ludności dla polityki rozszerzenia terytorium na Dalekim Wschodzie. Stany Zjednoczone starają się wraz z Wielką Brytanią okrażyć Japonję w tym celu, by odebrać ją z powrotem do jej wód terytorjalnych. Japonja winna się dlatego dobrze przygotować, by móc skutecznie walczyć wspólną akcją z Stanów Zjednoczonych, Anglii oraz Unji Sowieckiej, która w istocie swej stanowi uzupełnienie północno-amerykańskiego planu okrażenia.

„Stale powtarzające się próby angielsko-amerykańskiej propagandy, by przez wysunięcie kompromisowych rozwiązań, a od czasu do czasu zagrożeniem sankcjami gospodarczymi wywołać rozdźwięk wśród japońskiej opinii publicznej nie są zdolne odwieść narodu japońskiego od Paktu Trzech” — stwierdza „Hoszi Szimbun”. Nie ulega wątpliwości — stwierdza w dalszym ciągu dziennik — iż polityka zagraźna Japonji mimo tych prób na swej dalszej drodze posługiwać się będzie wytycznymi Paktu Trzech, który jej służył będzie jako kompas. Niewątpliwie tego faktu jest tak jasna, iż nie zachodzi nawet potrzeba podania go do wiadomości opinii światowej tak, jak gdyby chodziło tu o jakąś nowość.

### Brytyjski układ handlowy w sprawie okupacji francuskich Indochin.

#### „Yomiuri Szimbun” domaga się zdecydowanego przeciwdziałania Japonji.

Tokio, 25 lipca. „Brytyjska polityka na Dalekim Wschodzie zaostroża się” — oświadcza „Yomiuri Szimbun”, zwracając uwagę na fakt, że wysłanie Duff Coopera na Daleki Wschód pozostaje w związku z wydarzeniami w Syrii. Należy przypuszczać, że obecnie dojdzie do jakichś działań, nieprzyjajnych dla Japonji.

Wysłanie Duff Coopera oznacza wzmoczenie do najwyższego stopnia aktywności Anglii w Indochinach. Nadszedł obecnie czas, aby Japonja zastosowała energiczne przeciwarządzenia, celem niedopuszczenia do tego niebezpiecznego ukształtowania wypadków. Japonja pod żadnym warunkiem nie może przyglądać się z założonymi rękami, jak Anglia posługuje się grupą de Gaulle'a we francuskich Indochinach dla stwarzania tam faktów dokonanych.

„Tokio Niczi Niczi” donosi z Hong-kongu, że Anglia nawiązała porozumienie z

Czungkingiem w sprawie zawarcia tajnego układu wojskowego dotyczącego okupacji francuskich Indochin.

### Straszna katastrofa powodzi w Szanghaju

Szanghaj, 25 lipca. We czwartek, we wczesnych godzinach porannych, przeszło nad Szanghajem wielogodzinne oberwanie szmury z towarzyszeniem gwałtownych burz, która przybrała nienotowane jeszcze za ludzkiej pamięci nasilenie i w ciągu krótkiego czasu zalała dzielnice mieszkaniowe, oraz większą część dzielnicy handlowej na wysokość jednego metra i więcej.

Większa część zakładów przemysłowych, oraz wiele sklepów zostało wskutek zalania zamkniętych. Na ulicach, które stoja pod wodą na przestrzeniach wielu kilometrów,

komunikacja odbywa się wśród największych trudności. Setki samochodów stojących na drogach i w garażach, stały się niezdolne do użytku. Autobusy nie mogły dotrzeć do zalanych powodzią końcowych stacyj, na przedmieściach Szanghaju. Tor wysigowy czynił wrażenie wielkiego jeziora.

Wydano bardzo ostre zarządzenia, celem zapobieżenia rozszerzaniu się cholery, ponieważ od rozpoczęcia się okresu upałów, zaznaczyły się sporadyczne wypadki tej epidemii.



# KRONIKA

## Dodatkowe pociągi na kolei wschodniej.

Kraków, 25 lipca. Ruch pasażerski na kolei wschodniej został ponownie przywrócony do normalnego swego stanu.

Nietylko, że zniesiony został przymus posiadania zezwolenia na przejazd, lecz nadto uruchomiono zostały dodatkowe pociągi, mające za zadanie umożliwić przejazd licznym rzeszom, bo jednak życie kroczy szybko naprzód i nie da się w swym pochodzie powstrzymać. Duża frekwencja na kolei jest dowodem odróżnienia się życia gospodarczego na terenie Gen. Gub., to też władze rozumiując wielkie znaczenie komunikacji — z chwilą, gdy się to tylko okazało możliwym — udostępniły korzystanie z niej najszerszym masom społeczeństwa.

## Kara śmierci na podpalaczy.

Kraków, 25 lipca. Niemiecki Sąd Specjalny w Zamościu skazał 36-letnią Katarzynę Zbiżek z Suchoboców za podpalenie na karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich.

Powodem zbrodnicygo czynu było porzucenie skazanej przez jej kochankę, któremu skazana odważnie się poddała, podpalając stodołę, pełną zbiorów. Pożar rozszerzył się na sąsiednie zabudowania gospodarskie, niszcząc je doszczętnie. Zbiżek przed kilku laty podpałała również z zemsty dom poprzedniego kochanka, za co została skazana przez Sąd Polski tylko na jeden rok aresztu.

Podobną sprawę rozpatrywał ostatnio Niemiecki Sąd Specjalny w Kielcach, przed którym zasiadli na ławie oskarżonych: 47-letni Jan Majewski i jego 41-letnia żona Marianna. Oskarżeni, żyjąc w niezgodzie z bratem Jana Majewskiego, podpalili jego stodołę, która całkowicie spłonęła, przyczem pastwą pożaru padło znajdujące się w niej zboże. Oboje oskarżeni zostali skazani na karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich. Jan Majewski był już karany 12 razy za popełnienie rozmaitych kradzieży.

Wyroki obu sądów tak w Zamościu, jak i w Kielcach zostały wykonane.

(Jo) OFIARA POBICIA. We czwartek wieczór został pobity Stanisław Wajda, lat 41, zam. przy ul. Bożego Ciała 12, doznając złamania podstawy czaszki. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

# Przeszkolenie polskich inwalidów wojennych.

## Wzorowa opieka socjalna. — Z inwalidów — pożyteczni rzemieślnicy.

Warszawa, 25 lipca. Rząd Generalnego Gubernatorstwa powierzył głównemu zakładowi ubezpieczeń społecznych w Warszawie zorganizowanie zakładu przeszkolenia dla polskich inwalidów wojennych.

Do celów tych zostanie oddana przez armię niemiecką część budynków szpitala Ujazdowskiego wraz z koniecznymi urządzeniami zakładów ubezpieczeń, który urządzi tam 11 rozmaitych warsztatów, a to dla szewców, stolarzy, krawców, tapicerów, ślusarzy, mechaników siodlarzy, kapeluszników itd. W wielkich ogrodach dookoła szpitala Ujazdowskiego będzie można poznać szkolic jeszcze ogrodników. Do zakładu zostanie przyłączona półroczna szkoła handlowa, również tylko dla inwalidów wojennych. Szkolenie w warsztatach trwać będzie dwa lata.

Zadanie to, powierzone przez rząd Generalnego Gubernatorstwa zakładowi ubezpieczeń społecznych, jest członem w całym łańcuchu opieki nad inwalidami wojennymi, którą rozpoczyna się blisko od dwóch

lat, a mianowicie od zakończenia działań wojennych w tym rejonie.

Polscy ranni i inwalidzi przebywają w szpitalach aż do zupełnego wyleczenia, gdzie mają odpowiednią opiekę zapewnioną. Swego czasu przyznano im jednorazową zapomogę. Ciężko poszkodowani na zdrowiu otrzymują stosownie do zapotrzebowania, protezy, specjalne obuwie itd. Dla pozabawionych wszelkiej pomocy urządzono schroniska inwalidzkie.

Obecnie pomyślano o tych, którzy przez rany, odniesione na wojnie, stracili możliwość zarobkowania w swych dawnym zawodach. Do zakładu wyszkoleniowego przyjmowani będą tylko tacy inwalidzi, którzy stracili co najmniej 45 procent zdolności zarobkowania. W czasie okresu wyszkolenia inwalidzi będą utrzymywani bezpłatnie, a członkom ich rodzin będzie w dalszym ciągu wypłacana renta inwalidzka.

Przygotowania zostały już tak daleko posunięte, że w sierpniu będzie można podjąć pracę w zakładzie, urządzonym dla 300 inwalidów.

## Wieczór najpiękniejszych melodji.

Kraków, 25 lipca. „Poemat“ Fibicha, „Serenada“ Toselli'ego, arje z „Madame Butterfly“ i „Cyganki“ oraz szereg innych przepięknych melodji, oto utwory, które w zupełności usprawiedliwiają tytuł koncertu. Utwory te wykonane będą w koncertowej sali Domu Plastyków w sobotę 26 bm. o godz. 18.30 przez p. Marylę Twardównę-Morbitzową, która swym oryginalnym głosem i doskonałą interpretacją muzyczną już kilkakrotnie podbiła publiczność krakowską w naszej sali.

Artystce towarzyszyć będą pp. Jerzy Przystał (wiolonczela) i Wacław Gsiger (fortepian).

## Likwidowanie sporów prawnych w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Kraków, 25 lipca. W myśl usawy o likwidowaniu zbiorowych zatargów pomiędzy pracodawcami i pracownikami w rolnictwie z dnia 1 sierpnia 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 90/31 poz. 706), oraz rozporządzeniu ministra pracy i opieki społecznej z dnia 4 grudnia 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55/21 poz. 343) indywidualne zatargi pomiędzy pracodawcami i pracownikami, wynikające ze stosunku pracy w rolnictwie podlegały zwykłemu sądownictwu.

Stosownie do tego rozporządzenia postanawia, że spory prawne, wynikające ze stosunków w rolnictwie należy najpierw wnieść przed Urząd Pracy,

celem doprowadzenia do ngody. Drogę tę wybrano z następujących powodów: przy oddziale (ochrona pracy i nadzór przemysłowy) zatrudnieni są b. polscy inspektorzy pracy, którzy ze względu na swoją dawną działalność, szczególnie w komisjach rozjemczych są jedynymi polskimi rzeczoznawcami, stosunków pracy w rolnictwie. Posiadają oni ponadto doświadczenie w zakresie likwidowania zatargów w rolnictwie, podczas gdy sądy nie posiadają tego doświadczenia, ponieważ nie zajmowały się takimi sprawami. Ugody zawierane przed Urzędami Pracy ze względów praktycznych muszą być wyposażone w tytuł wykomawczy. Dopiero kiedy postępowanie ugodowe nie doprowadzi do celu, należy strony oddać na drogę skargi przed sądami zwyczajnymi.

## Uniewinniony od zarzutu dokonania kradzieży.

(p) Kraków, 24 lipca. Przed sądem krakowskim stanął Franciszek Rymarz, oskarżony o dokonanie nocy kradzieży na szkodę Zofji Stręk, której zabrał spirytus, wódki i mydło wartości 1.093 zł., przyczem czynu tego miał się dopuścić jako zawodowy przestępca. Również w styczniu ub. r. przyłapano na usiłowaniu dokonania kradzieży obuwia, w celu uniknięcia bezpośredniego pościgu zagroził sięgającemu go policjantowi użyciem noża.

Oskarżony do winy nie przyznał się, twierdząc, że to, co u niego zabrano w czasie rewizji, należało do

Za troskliwą i niezwykle życzliwą opieką składają 4873k

## Dr. Zofji Strzemeskiej

Kraków, ul. Długa 6

z głębi serca płynące podziękowanie

Andrzejowie Nieniewscy.

nięgo i jego żony, bowiem od czasu wojny zajmował się handlem różnymi rzeczami. Mimo tego, że poprzednio był karany kilkakrotnie za kradzieże, od kilku lat spokojnie pracował, bojąc się i nie chcąc wejść ponownie w kolizję z prawem.

Sąd oskarżonego uniewinnił ponieważ nie nabrał przekonania, aby dopuścił się zarzucanych mu czynów.

## Kronika żałobna.

Kraków, 25 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Janina Kramarska, b. rucz. Ghn. Handl. w Skarżysku; Władysław Staszewski, mistrz stolarski, lat 55; z Kawulów Marja Łaskowa, lat 45; Obasiów Józef; Gnida Michałina, lat 27; Polus Ewa, ur. 20 lipca 1941 r.

(Jo) ADRESY APEK, DYŻURUJĄCYCH DZIEŃSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 178-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Diebla 76, el. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Lubicz 7, tel. 121-82; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

STAN WODY NA WISLE w dniu 25 lipca wynosił w Krakowie 225, w Zawichoście 384, stan wody na Dunajcu w Nowym Sączu 93, stan wody na Sanie w Przemyślu 200.

ODPUST W KOŚCIELE ŚW. ANNY W KRAKOWIE. W kościele parafialnym pod wezwaniem świętej Anny w Krakowie, odbędzie się dnia 26 bm. odpust ku czci jego świętej Patronki. Porządek nabożeństw: suma o godz. 10-tej, nieszpory o 17-tej.

## Reklama dźwignią handlu!

## APOLLO

UL. ŚW. TOMASZA 11.  
TELEFON 111-20

Z uwagi na niezwykle powodzenie wyświetla w dalszym ciągu film p. t.



PANNY  
**Jenny**

W rolach głównych:

Karl Ludwig Diehl  
Jenny Jugo

Nadprogram: TYGODNIK

Początek seansów o godzinie 16 i 18. W soboty, niedziele i święta o godzinie 14, 16 i 18. — W niedziele i święta o godzinie 11-ej PORANEK.

## KINOTEATR „WANDA“

Kraków, Św. Gertrudy 5

wobec niebywałego powodzenia wyświetla w dalszym ciągu polski film

## Dorożkarz Nr. 13

W rolach głównych:

Jadzia Andrzejewska  
Lena Żelichowska  
Miecz. Ćwiklińska  
Władysław Grabowski  
Mieczysław Cybulski

Nadprogram: Tygodnik

Początek seansów:  
o godzinie 4 i 6 — W soboty i niedziele o godz. 2, 4 i 6-tej  
W soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej, 4-tej i 6-ej  
W niedziele i święta Poranek o godz. 11-ej

## Kinoteatr „SZTUKA“

Kraków, ul. św. Jana 6

Od piątku 25-go do czwartku 31 lipca br. wyświetla film p. t.

## Rozkoszna Wiedenska

W rolach głównych:

Hans Moser  
Charlott Daudert  
Hedwig Bleibtreu

Nadprogram: TYGODNIK

Początek o godzinie 4 i 6. — W soboty i niedziele o godz. 2, 4 i 6. W niedziele i święta Poranek o godzinie 11-tej.

W soboty, niedziele i święta odbywają się tylko przedstawienia zamknięte. —

## UCIECHA

od piątku dnia 25 lipca 1941 r.

wyświetla znakomita komedję

## Czerwony Młyn

W rolach głównych:

Ida Würst  
Grethe Weiser  
Theo Lingen

## TYGODNIK

z dalszymi zdjęciami z frontu wschodniego

Początek seansów codziennie o godz. 16 i 18

W sobotę i niedzielę o godz. 14, 16 i 18 Poranek o godzinie 11-ej

## Kino „Atlantic“

Kraków, Stradom 15

wyświetla od piątku dnia 25 lipca br. do czwartku 31 lipca film p. t.:

## Zatarte ślady

W rolach głównych:  
KRISTINE SOEDERBAUM  
FRITZ VAN DONGEN

Ponadto:  
Nadprogram: TYGODNIK.

Początek o godzinie 16 i 18. — W soboty niedziele o godzinie 14, 16 i 18. W niedziele i święta Poranek o godzinie 11. W soboty, niedziele i święta odbywają się tylko przedstawienia zamknięte.

Z rozpoczęciem seansu, wstęp na salę wzbroniony.

## KINOTEATR „STELLA“

Kraków — ulica Lubicz (Bahnhofstrasse) 16

wyświetla od piątku dnia 25 lipca b. r. do czwartku dnia 31 lipca wspaniały film p. t.

## Kora Terry

W rolach głównych:

Marika Rökk Josef Slesber  
Will Dohm.

Nadprogram: TYGODNIK.

W niedziele i święta o godzinie 11-tej PORANEK.

POCZĄTEK SEANSÓW O GODZINIE 4-TEJ I 6-TEJ.

## HAGRO

Dom Handlowy

Plac Dominikański 4. Telefon 174-98.

Stale na składzie większe partje wyborowych soków, dolewek, kompotów i konserw.

## Zbieracze - Plantatorzy

Ziół leczniczych.

Zawiadamiamy, że jesteśmy upoważnieni do zakupu ziół leczniczych. Prosimy o żądanie instrukcji i legitymacji upoważniającej do zbioru.

„HERBAG“ Sp. z ogr. odp. Hurt. Ziół Leczniczych Warszawa — Filja Kraków, Wielopole L. 3. 30848

Dr. med. M. Bednarkowa spec. chor. skórnych, wener. oraz w kosmetyce 11-1, 4-6.

Dr. med. Fr. Bednarek chor. wewn. 4-6

przyjmują obecnie przy ul. Starowisłnej 21, I p. 31478

## Od 1 sierpnia poszukujemy następujących sił:

- 1) kwalifikowanej przełożonej nad służbą hotelową w wieku 40—45 lat,
- 2) kilku pokojówek, w wieku ponad 24 lat,
- 3) chłopca hotelowego 25—30 lat — do wszystkich prac.

Pierwszeństwo mają ci, którzy pracowali już w hotelach i władają językiem niemieckim.

Natychmiastowe zgłoszenia prosimy kierować: Deutsches Hotel- und Gaststätte „Krakauer Hof“ Reichshof (Rzeszów). 4874k



Wolne posady

FRYZJERKA trwała, wodna - żelazkowa, manicure. Posada stała, podać warunki. Zgłoszenia: Bojankiewicz - Łańcut. 4839k

FRYZJERKA, fryzjera damsko-męskiego, oraz męskiego, zdolne siły, przyjmie zaraz. Kęka, Kraków, Starowińska 78. 31545

OGRODNIK starszy kawaler, egzaminowany, z dobrą znajomością rolnictwa i pszczelarstwa, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Kraków, Biały Prądek, Kościuszki 25. Fr. Gurbel. 31085

LANCUSZEK, PIERSIŃCONEK, SYGNET bransolet, obrączki lub inny - wartościowy - przedmiot kupię. Sławkowska 6, m. 6, podwórze. 30752

PLITY gramofonowe użyte oraz peknie, kupujemy - Kriseher - Kraków, Florjańska 9. 4378k

FUTRO kolnierzy wydra, spód piżmaki - wierzch marenko okazynie sprzedam. Borek Falecki, Główna 40 - dom Libanowej, podwórze 1. 31002

FOTOGRAFICZNYCH MATERJAŁÓW wielka sprzedaż. Surowicki, Kraków, Zwierzyniecka 23. 31389

POSZUKUJE SIĘ 2 pierwszorzędnych kucharzy oraz 1 panią do zimnego bufetu do pierwszorzędnej restauracji w Krakowie. Rats-Stuben - Kraków, Rathausplatz 6

MALRYMONIALNE MŁODY niezależny, pożądana wiana wysoka, - wiek 35-45. Dykrecja zapewni na. Cel matrym. Zgłoszenia: Kraków, Wzrzeszewska 11, m. 14. 30728

NOCLEGI CZYSTE WYGDNE Kraków, Jagiellońska 7A/22 1 p. 30791

NAUKA WYCHOWANIE LEKCJI gry na skrzypcach udziela dyplomowany, rudy, nowym nauczyciel. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, Starowińska 6, m. 5. 30866

MARJA MALCZYKÓWNA w Jasle, córka Józefa Malczyka, majstra kafarskiego w Jasle - prosi swą matkę (lub też krewnych i znajomych) o podanie jej obecnego miejsca zamieszkania i adresu w celu skomunikowania się z nią. Adresować: Marja Malczykówna, Jasło, Florjańska 34. 4846k